

TERAZ WIDZE

W księdze Św. Jana 9:1-41, był niewidomy od urodzenia człowiek. Ludzie mieli różne zdania na jego temat. Niektórzy uważali, że jego rodzice byli źli i musieli zgrzeszyć przeciwko Bogu. Inni sądzili, że to ten człowiek zgrzeszył, lecz pamiętaj, że urodził się niewidomy i był jedynie bezbronnym, bezgrzesznym dzieckiem; z wyjątkiem grzechu Adama. W Św. Janie 9:3 Jezus Chrystus powiedział „ani ten człowiek nie zgrzeszył, ani jego rodzice, lecz aby dzieła Boże objawiły się na nim.” Bóg ma cel w życiu każdego. Dlatego ważne jest, by myśleć poprawnie przed wydaniem osądu na jakąś osobę lub okoliczności. To niewidome dziecko żyło przez kilka lat i stało się mężczyzną. Wyobraź sobie życie osoby urodzonej niewidomą w tamtych czasach. Nie mieli nauki, technologii i edukacji dla niewidomych tak, jak dzisiaj. Ten człowiek nie miał szans na sukces w życiu. Nie mógł chodzić do szkoły, na rolę, do pracy, mieć rodzinę, ani być pomocny w jakiś znaczący sposób; większość ludzi myślała o nim w ten sposób.

Przeczytajmy świadectwo sąsiadów tego człowieka i tych, którzy go znali. Św. Jan 9:8 stwierdza „sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili: Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze?” Najlepsze, co mógł niewidomy człowiek zrobić w tamtych czasach, to żebrać na życie. TO ULEGŁO ZMIANIE, GDY SPOTKAŁ JEZUSA CHRYSSTUSA. Kiedy człowiek przychodzi do Jezusa Chrystusa, coś się może wydarzyć, LECZ kiedy JEZUS CHRYSSTUS przychodzi do człowieka, zawsze coś się dzieje. Gdy Jezus przechodził, zobaczył tego człowieka, który urodził się niewidomy, a jego uczniowie zapytali się kogo o to winić. Niewidomy nigdy nie widział nadchodzącego Jezusa, lecz Jezus zatrzymał się, by go zobaczyć. Jezus podszedł do niego ze współczucia i przewidywania, że Bóg powinien się w nim objawić, tak, jak to powiedział swoim uczniom.

Niewidomy człowiek nie poprosił Jezusa o nic, nie wypowiedział nawet słowa. Pamiętaj Mat. 6:8 „gdyż Ojciec twój wie, jakie masz potrzeby, zanim go zapytasz.” Ten niewidomy mężczyzna, który był żebrakiem, reprezentował najniższą sferę w oczach ludzi. Lecz nikt nie znał jego myśli i modlitw. Tylko Bóg zna serce i potrzeby każdego, także człowieka, który urodził się niewidomy. Jak bardzo ten mężczyzna musiał pragnąć ujrzeć swoją rodzinę, rzeczy wokół niego i pragnął być jak inni normalni ludzie? Wczuj się w jego sytuację i wyobraź sobie jakie było jego życie na co dzień. To wszystko się zmieniło, kiedy jego modlitwy i dni spędzone na prawdopodobnie pytaniu dlaczego ja, spotkały się z Bogiem w ciele.

Według Św. Jana 9:5 Jezus powiedział, „tak długo, jak Ja jestem na świecie, jestem światłością świata.” On to powiedział, ponieważ zamierzał dać światło temu mężczyźnie, który urodził się niewidomy. Wiara bez czynów jest martwa; i Jezus Chrystus był gotów, by pomóc ślepemu, by uruchomić jego wiarę, więc wprawił go w działanie. Czasami prosimy o coś Boga, możemy czekać lata bez widocznych rezultatów, lecz Bóg słyszy. On odpowie w swoim własnym czasie, możemy przechodzić przez trudne czasy, jak ślepotą lub biedą, lecz on o wszystkim wie. Co jest lepszym wyborem, ślepotą, biedą lub obie połączone tak, jak w tym niewidomym człowieku? Jakakolwiek jest twoja odpowiedź, Jezus Chrystus jest rozwiązaniem. Módl się zawsze by twoje życie było w Jego woli. Jezus Chrystus powiedział, „ANI ON NIE ZGRZESZYŁ.”

Jezus Chrystus splunął na ziemię, zrobił błoto ze śliny i nasmarował oczy niewidomego mężczyzny błotem i powiedział do niego „idź, obmyj się w sadzawce Siloam.” Ten niewidomy mężczyzna nie kwestionował osoby, która do niego mówiła, lecz poszedł zrobić to, co mu powiedziano, by zrobić. On poszedł do sadzawki, możesz powiedzieć, lecz pomyśl przez chwilę o tym. Gdzie jest sadzawka Siloam w twoim życiu? Niewidomy mężczyzna musiał znaleźć wodę. On nie był pewny rezultatu lub tego, co oczekiwać, ponieważ ten człowiek nigdy nie widział światła, ani niczego. W tych dniach Duch Święty mówi do nas tym SAMYM głosem, który niewidomy usłyszał i posłuchał. Dziś problemem z ludźmi jest niechęć przestrzegania tego SAMEGO głosu, ponieważ myślą, że widzą i nie są ślepi.

Biblia mówi, że ten niewidomy mężczyzna wrócił widząc. Jego sąsiedzi i ci, którzy znali go jako niewidomego powiedzieli, „Czy to nie jest ten, który siedział i żebrał?” On urodził się niewidomy i prosił o jałmużnę, by przeżyć. On nigdy nie widział światła, nie znał koloru, lecz ciemność. Faryzeusze kwestionowali jego uzdrowienie. On odpowiedział, że „człowiek zwany Jezusem zrobił błoto i nasmarował moje oczy, powiedział do mnie, idź do sadzawki Siloam i obmyj się: i poszedłem i obmyłem się i otrzymałem swój wzrok.” Oni próbowali go przekonać, że Jezus Chrystus nie był od Boga. Lecz on powiedział, że jest prorokiem. Oni kontynuowali mówiąc mu, że Jezus był grzesznikiem. Czasami diabeł i świat naciskają na dzieci Boże, by zwątpiły w Pana, byli zdezorientowani lub czcili ludzi. Niektórzy ludzie otrzymają od Boga cuda, lecz diabeł wyjdzie śmiało, by mówić przeciwko zarówno Panu, jak i cudom, które otrzymaliśmy.

W Św. Janie 9:25, mężczyzna, który urodził się niewidomy odpowiedział swoim krytykom słowami, „Czy On jest grzesznikiem, tego nie wiem. Jedno wiem: byłem niewidomy, a TERAZ WIDZĘ.” W końcu wyrzucili go ze świątyni. Kiedy Jezus go znalazł, powiedział mu, „Wierzysz w Syna Bożego? On odpowiedział słowami, a kim On jest, Panie, abym w Niego uwierzył? Jezus powiedział do niego, „JEST NIM TEN KTÓREGO WIDZISZ I KTÓRY MÓWI DO CIEBIE.” Uzdrawiony powiedział, „Panie, wierzę i wychwalał go.

Uleczony mężczyzna trzymał się jego świadectwa. On zrozumiał objawienie. On powiedział, że jest prorokiem. On powiedział w Św. Janie 9:31-33, „Teraz wiemy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje: natomiast Bóg wysłuchuje każdego kto jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę. Od początku świata, nie słyszno by ktoś otworzył oczy niewidomemu od urodzenia. Jeżeli ten człowiek nie był od Boga, nie mógłby zrobić niczego.” Faryzeusze go wyrzucili.

Jezus Chrystus usłyszał, że oni go wyrzucili i kiedy go odnalazł, rzekł do niego, CZY WIERZYSZ W SYNA BOŻEGO? Odpowiedział słowami, kim On jest, Panie, abym w Niego wierzył? A Jezus mu powiedział, „JEST NIM TEN KTÓREGO WIDZISZ I KTÓRY MÓWI DO CIEBIE” Mężczyzna niewidomy od urodzenia powiedział Jezusowi, „Panie, wierzę.” I WYCHWALAŁ GO.

To jest zbawienie człowieka, który urodził się niewidomy. Ani on nie zgrzeszył, ani jego rodzice, lecz dzieło Boga powinno się objawić. W tym życiu nie możemy sądzić pewnych rzeczy, z którymi się stykamy; ponieważ nie wiemy kiedy rzeczy są takie, jakie powinny być, by objawić dzieła Boże. Uważaj na religię i religijnych ludzi (faryzeuszy), oni nie zawsze idą w parze z drogami Pana. Naucz się ufać i trzymać każdego świadectwa, które Pan tobie daje; jak o tym człowieku, który urodził się niewidomy. On powiedział, „Byłem niewidomy, teraz widzę.”

W Bożej miłości, Douglas E. Amobi